



Sygn. akt I UK 246/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o wypłatę emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 września 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 31 stycznia 2017 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w T. z 11 października 2016 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy W. Z. od decyzji pozwanego organu rentowego z 10 czerwca 2016 r. Spór dotyczył

wypłaty emerytury od 24 lipca 2015 r. do 31 maja 2016 r. Wnioskodawca 24 czerwca 2015 r. wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury. Pozwany decyzją z 31 lipca 2015 r. odmówił, uznając, że nie udowodnił wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z 15 marca 2016 r. zmienił decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 24 lipca 2015 r. Po uprawomocnieniu się wyroku pozwany przyznał świadczenie w kwocie zaliczkowej, wskazując, że świadczenie zostanie ustalone z chwilą wypłaty emerytury, co nastąpi po rozwiązaniu stosunku pracy i zgłoszeniu wniosku o podjęcie wypłaty emerytury. 6 czerwca 2016 r. skarżący wystąpił z wnioskiem o podjęcie wypłaty świadczenia, przedkładając świadectwo pracy – zatrudnienia w okresie od 5 listopada 2007 r. do 3 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy – rozpoznając odwołanie od decyzji pozwanego z 10 czerwca 2016 r. – wyrokiem z 11 października 2016 r. zmienił decyzję i ustalił wnioskodawcy prawo do emerytury od 24 lipca 2015 r. W uzasadnieniu wskazał na wykładnię art. 103a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w orzecznictwie, w szczególności na wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, w którym uznano, iż w przypadku ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty na podstawie art. 103a ustawy nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nabył prawo do emerytury w wyniku odwołania od decyzji pozwanego. Wyrok z 15 marca 2016 r. zmieniający decyzję odmowną uprawomocnił się 25 kwietnia 2016 r. i do tego dnia wnioskodawca nie miał statusu emeryta, a zatem dopiero po tej dacie organ mógł rozważać istnienie podstaw do zawieszenia wypłaty świadczenia. W takiej sytuacji zasadna jest wykładnia funkcjonalna. Nie można bowiem zmuszać ubezpieczonych, aby rozwiązywali stosunek pracy z pracodawcą w momencie składania wniosku o ustalenie prawa do emerytury, ponieważ w przypadku decyzji odmownej tracą źródło dochodu niejednokrotnie na długi okres, czekając na rozstrzygnięcie Sądu. W apelacji pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stwierdził naruszenie art. 103a ustawy. Zawieszenie prawa do emerytury obowiązuje w każdej sytuacji kontynuowania zatrudnienia wykonywanego bezpośrednio przed

dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to czy prawo do emerytury zostało ustalone mocą decyzji wydanej bezpośrednio w załatwieniu wniosku, czy w wykonaniu orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny przedstawił i podzielił argumentację wynikającą z orzecznictwa Sądu Najwyższego – wyroki z 6 maja 2010 r., III UK 91/09 i z 3 marca 2011 r., II UK 299/10. Sprawa nie uzasadniała natomiast stosowania odmiennej, funkcjonalnej, wykładni przyjętej w wyroku Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I UK 229/06. W konkluzji Sąd Apelacyjny podzielił zarzuty pozwanego co do niedopuszczalności wypłaty emerytury wnioskodawcy za okres, w którym kontynuował on zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do świadczenia emerytalnego, ustalonego w decyzji organu rentowego wydanej w wykonaniu wyroku sądowego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenia art. 103a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że ubezpieczony w spornym okresie od 24 lipca 2015 r. do 31 maja 2016 r. nie był uprawniony do wypłaty i pobierania tzw. wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szkodliwych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlega uchyleniu ze względu na potrzebę rozstrzygnięcia czy w sprawie nie doszło do naruszenia art. 365 k.p.c. i art. 379 pkt 3 k.p.c.

1. Wcześniej należy stwierdzić, że wykładnia prawa materialnego przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny nie jest bez racji i może zostać uznana za zasadną. Uprawniona jest teza, że realizacja ustalonego prawa do emerytury nie może nastąpić wcześniej niż od rozwiązania kontynuowanego stosunku pracy, jako że wynika to wprost z art. 103a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z tym przepisem prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia

kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Warunkiem wypłaty emerytury jest zatem rozwiązanie stosunku pracy. Potwierdza to zgodne orzecznictwo Sądu Najwyższego – wyroki z 8 listopada 2017 r., III UK 227/16, z 3 marca 2011 r., II UK 299/10, z 10 grudnia 2010 r., II UK 150/10, z 6 maja 2010 r., III UK 91/09. Nie podziela się wykładni przyjętej w wyroku z 22 lutego 2007 r., I UK 229/06.

Na tle orzecznictwa nie jest kwestią nową zarzut skarżącego, że ubezpieczony nie może ponosić szkody wynikającej z błędnej decyzji ZUS i dlatego może oczekiwać na pozytywne zakończenie sprawy o emeryturę, kontynuując dotychczasowe zatrudnienie.

Na treść stosunku ubezpieczenia społecznego – po spełnieniu warunków – składa się samo prawo do emerytury i wynikające z niego uprawnienie do realizacji (otrzymania) świadczenia. Te dwie sytuacje ma na uwadze art. 103a, choć na pierwsze spojrzenie wyrażnie ich nie rozdziela. Oczywiście, że chodzi o zawieszenie prawa w znaczeniu świadczenia (uprawnienia). Regulacja z art. 103a nie idzie tak daleko, iżby wyłączała nabycie prawa do emerytury z mocy ustawy z chwilą spełnienia wszystkich warunków. Zawieszeniu może podlegać to co wcześniej powstało. Pozytywna decyzja pozwanego prawo to jedynie potwierdza deklaratoryjnie. Negatywna decyzja pozwanego może być błędna w tym zakresie, co nie zwalnia ubezpieczonego z obowiązku rozwiązania stosunku pracy, czyli spełnienia warunku z art. 103a do otrzymania świadczenia, jeśli sąd uwzględni odwołanie i potwierdzi prawo do emerytury.

Prawo do zabezpieczenia społecznego to domena ustawy zwykłej (art. 67 ust. 1 Konstytucji). Skarżący nie zarzuca niekonstytucyjności regulacji z art. 103a. Rozwiązanie to nie jest niezgodne z ustawą zasadniczą. Umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerywania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy wykracza poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego; jest to przywilej, który może podlegać ograniczeniom ze względu na prowadzenie przez państwo określonej polityki społecznej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2006 r.,

SK 45/04 a także pośrednio wyrok z 13 listopada 2012 r., K 2/12). Uprawniony sam decyduje o swojej sytuacji, czyli ma wybór między wynagrodzeniem z zatrudnienia albo emeryturą. Emerytura z reguły jest niższa niż wynagrodzenie za pracę. Ponadto pracownik po rozwiązaniu stosunku pracy może podjąć ponownie zatrudnienie u tego samego pracodawcy.

Nie ma podstaw do różnego traktowania ubezpieczonych (art. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) w świetle art. 103a i przyjmowania innej wykładni dla tych ubezpieczonych, którzy rozwiązyali stosunek pracy i innej dla tych ubezpieczonych, którzy nie rozwiązyali stosunku pracy. Wówczas inna byłaby sytuacja ubezpieczonego, który rozwiązał stosunek pracy i czekał na pozytywne rozpoznanie jego odwołania i inna tego, który nie rozwiązał stosunku pracy i również oczekiwał na pozytywne rozpoznanie jego odwołania. Nierówne traktowanie wynikałoby z tego, że pierwszy miałby emeryturę a drugi także wynagrodzenie za pracę. Sytuacja prawna ubezpieczonych powinna być jednakowa. Warunkiem wspólnym prawa do emerytury jest rozwiązanie kontynuowanego zatrudnienia.

Regulacja z art. 103a obowiązuje niezależnie od wysokości wynagrodzenia otrzymanego w kontynuowanym zatrudnieniu. Oznacza to, że wyłączone jest stosowanie kolejnego przepisu art. 104 o zawieszeniu prawa do emerytury w razie osiągnięcia określonego przychodu podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Nieuprawniona jest zatem wykładnia, że czasowe odstępianie od stosowania art. 103a może być zastąpione instytucją zawieszenia albo zmniejszenia prawa do emerytury ze względu na określone przychody z nierozwiązanego zatrudnienia – art. 104. Rozwiązanie z art. 103a jest odrębną regulacją i wysokość przychodu z zatrudnienia nie ma znaczenia. Brak rozwiązania stosunku pracy jest samodzielną podstawą zawieszenia prawa do emerytury (świadczenia).

Nabycie prawa do emerytury (*ex lege* po spełnieniu warunków) może różnić się z późniejszym uprawnieniem do realizacji świadczenia, bo świadczenia nie wypłaca się wcześniej niż od miesiąca, w którym złożono wniosek o emeryturę (art. 129 ust. 1). W tej sekwencji występuje też warunek z art. 103a.

2. Prócz wykładni pozostaje jednak jeszcze stosowanie prawa w konkretnej

sprawie. W tej sprawie dostrzega się szczególną sytuację, której rozpoznanie może rzutować na rozstrzygnięcie sporu.

Chodzi o skutki i zakres rzeczy osądzonej, wynikające z wyroku Sądu Okręgowego w T. z 15 marca 2016 r., sygn. akt IV U [...], a ściślej czy treść tego rozstrzygnięcia powoduje, że nie może być już rozważany warunek z art. 103a, czyli czy wyrok ten nie pozostaje w kolizji z obecnym postępowaniem na podstawie art. 365 k.p.c. i art. 379 pkt 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy w T. w wyroku z 15 marca 2016 r. zmienił decyzję pozwanego z 31 lipca 2015 r. i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 24 lipca 2015 r. Z uzasadnienia tego wyroku (*in fine*) wynika, iż Sąd ten przyznał prawo do emerytury „zgodnie z art. 129 ust. 1 powołanej ustawy”, czyli ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Takie odwołanie się przez Sąd do art. 129 ust. 1 może skłaniać do stwierdzenia, że Sąd przesądził nie tylko samo prawo (spełnienie warunków) lecz także okres wypłaty emerytury od 24 lipca 2015 r. Powstaje więc kwestia czy takie jest znaczenie rozstrzygnięcia w tamtej (pierwotnej) sprawie. Pozwany nie zaskarżył tego wyroku i przystąpił do jego wykonania. Decyzją z 24 maja 2016 r. przyznał wnioskodawcy emeryturę od daty wskazanej w wyroku, czyli od 24 lipca 2015 r. Wydaje się, że dopiero wówczas zauważano, iż rozstrzygnięcie pozostaje w kolizji z art. 103a, co może wyjaśniać dlaczego w dalszej części decyzji z 24 maja 2016 r. (wykonującej wyrok) pozwany wskazał na regułę, że wypłata może nastąpić dopiero od rozwiązania stosunku pracy.

Problem wynika więc z tego, że w sądowym stosowaniu prawa pierwszeństwo ma uprawnienie określone w wyroku, które mogłoby być szersze niż tylko sama zamiana decyzji pozwanego w sprawie emerytury. Znaczenie ma więc ustalenie treści rozstrzygnięcia wynikającej ze wskazanego wyroku Sądu Okręgowego w T. z 15 marca 2016 r. W szczególności wobec jego uzasadnienia, w którym podano, że emerytura została przyznana zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy. Jeżeli Sąd przyznał prawo do wypłaty świadczenia od 24 lipca 2015 r. (nawet w kolizji z art. 103a), to strony może wiązać prawomocny wyrok (art. 365 k.p.c.). Nie musi to znosić kolejnego postępowania jako nieważnego, bo odwołanie do Sądu przysługuje od każdej decyzji pozwanego. Jednak badanie prawa w kolejnej

(obecnej) sprawie wyprzedzałoby rozstrzygnięcie sprawy (o żądaniu) już w wyroku z 15 marca 2016 r. Jest to kwestia do tej pory nie rozważona, którą Sąd Najwyższy zauważa. Nie powinien jednak rozstrzygnąć jej na etapie postępowania kasacyjnego, gdyż rozpoznanie sprawy należy do sądu powszechnego.

Nie można poprzestać też na stwierdzeniu, że jest to problem zauważony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, albowiem skarżący już w odwołaniu od decyzji w obecnym postępowaniu zarzucał, iż nabył prawo do emerytury 24 lipca 2015 r. na mocy wyroku Sądu. Tak też ostatecznie uznał Sąd pierwszej instancji, przyjmując, że wnioskodawca ma prawo do emerytury od tej daty, z tym że pozwany może dokonać rozliczenia przychodów ubezpieczonego za okres wsteczny przez ich porównanie z limitami na zasadach określonych „w art. 104-106”. Również w skardze kasacyjnej zarzuca się brak podstaw do zawieszenia wypłaty emerytury od 24 lipca 2015 r. do końca maja 2016 r.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).